

Powracające motywy i scenerie senne. Moja obserwacja.

Grzesiek: Mam małe pytanie. Czy ktoś z was ma, jako powtarzający się motyw senny swoje rodzinne miasto, w czasach powiedzmy 30 lat temu?

Damian: Mój brat ma taki motyw często. Odgrywa określoną rolę, co sen kolejny odcinek

Woo: W moim przypadku jest moje mieszkanie około 30 lat temu. Sceneria typowo PRL'owska, czerwone zasłony, słabe oświetlenie, szaroburo, a ja wewnątrz czuję, że coś tu jest złe, coś bardzo złego mnie otacza – poczucie bezsilności i coś we mnie aż chce krzyknąć, budzę się po tym i zwykle około 20 min leżę analizując wszystko, mimo że zawsze ta sama akcja i sceneria, to zupełnie inne odczucia każdego razu – raz nawet miło się czułem rano.

Co więcej, miałem tak z 20 – 12 lat temu średnio 2x w miesiącu, potem przerwa na 10 lat i około 2 lata temu znowu się pojawiło jednorazowo.

Grzesiek: Zastanawia mnie czy dużo osób ma sny o jakiegoś rodzaju apokalipsie/katastrofie/wojnie z tego okresu czasu.

Woo: Zombie mi się śnią, ale to z racji hobby ☐

Damian: Myślę, że kluczowa jest tutaj nawet nie tyle

katastrofa, co śnienie innych żyć.

Gosia: Ja mam, ale nie wiem z jakiego okresu czasu.

Max Love: A ty ile masz tam lat w tym śnie? Bo może chodzić o coś, co się wydarzyło tyle lat temu ile masz w tym śnie.

Grzesiek: Trudno powiedzieć. Starszy nie jestem, ale znowu jakoś dużo młodszy też nie, max 3 – 5 lat różnicy, ale sny tego typu mam od powiedzmy 8 lat i mój wiek raczej się pokrywa z tym we śnie.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ